



Maryi. Przypominając sobie to wielkie historyczne wydarzenie, Ksiądz Prymas postanowił, że w następnym roku - 1956, a więc w 300-lecie Ślubów króla Jana Kazimierza, musi powstać tekst Ślubów odnowionych, już nie królewskich, ale narodowych. Z tą myślą jechał do Komańczy i rozpoczął trzeci rok swego uwięzienia. Takie same myśli nurtowały biskupów Polski i ojców paulinów na Jasnej Górze. Wiedzieli, że musi powstać nowy tekst Ślubów Narodu, uwzględniający potrzeby czasów współczesnych. Wszyscy uważali, że śluby może napisać tylko uwięziony Prymas Polski. Przebywałam wtedy na Jasnej Górze. Miałam możliwość otrzymać przepustkę do Komańczy, o czym wiedzieli generał Zakonu Paulinów o. Alojzy Wrzałik i niektórzy biskupi. Wysłano więc mnie z prośbą do Księdza Prymasa o napisanie nowego tekstu Ślubów. 24 marca 1956 roku znalazłam się w Komańczy. Towarzyszyła mi członkini Instytutu Prymasowskiego Janka Michalska. Przedstawiłyśmy prośbę biskupów i ojców paulinów. W pierwszym momencie twarz Ojca rozpromieniła się radośnie. Widoczne było, że Ojciec nie tylko uradował się naszym

przybyciem, ale także tą prośbą. Jednak byłyśmy zdumione, bo czas mijał, a Ojciec tych Ślubów nie pisał. „Ojcze, dlaczego?” - pytałam codziennie. Dawał wymijające odpowiedzi. Wreszcie, a było to 15 maja, padła odpowiedź: „Gdyby Matka Boża chciała, abym Śluby napisał, byłbym wolny, a ja jestem więźniem i nie uczynię dobrowolnie niczego, co mogłoby się Jej nie podobać”. Wtedy przyszła mi nagle olśniewająca myśl i powiedziałam: „Ojcze, przecież św. Paweł Apostoł najpiękniejsze swoje listy do wiernych pisał z więzienia!”. Ojciec popatrzył na mnie jakoś dziwnie, jakby mnie pierwszy raz zobaczył i odpowiedział: „Masz rację, najpiękniejsze jego listy pochodziły z więzienia”. Na drugi dzień rano Ojciec wszedł do domowej kaplicy, aby odprawić Mszę św. Był dziwnie radosny. Na moim kłęczniku położył plik papieru maszynowego, zapisanego jego drobnym pismem. Tytuł widniał: „Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego”. Szczęście moje nie miało granic. A więc są Śluby! 22 maja Ojciec wysłał Janeczkę Michalską na Jasną Górę z tekstem Ślubów i z listem do Ojca Generała. W liście tym prosił, aby 26 sierpnia 1956 r. tekst Ślubów został odczytany z wałów jasnogórskich wobec zebranych pielgrzymów przez bp. Michała Klepacza, który zastępował uwięzionego Prymasa. Jeżeli władze komunistyczne przeszkodzą, niech tekst Ślubów przeczyta generał Paulinów o. Alojzy Wrzałik. Jeżeli i ten będzie „przeszkodzony”, niech przeczyta przeor Jasnej Góry o. Jerzy Tomziński. A jeżeli i jemu zabronią, „niech to uczyni kuchcik jasnogórski, byleby tylko Śluby były złożone”. Widać, jak bardzo zależało na tym Księdzu Prymasowi, bo przecież w Ślubach zawarł cały program religijnej i moralnej odnowy Narodu, program, który uczyniłby Polskę rzeczywistym Królestwem Maryi. W czasie od maja do sierpnia 1956 r. tekst Ślubów był przepisywany przez siostry klauzurowe i nasz Instytut. Osoby przepisujące zostały zobowiązane do tajemnicy pod przysięgą. Rano 26 sierpnia tekst Ślubów - w tysiącach egzemplarzy - został rozdany pielgrzymom, których było ok. półtora miliona. Zanim to jednak nastąpiło, wszyscy przeżywalimy narastające związane z tym napięcie. Będąc znowu na Jasnej Górze, dowiedziałam się, że Ojciec Generał będzie nieobecny w dniu złożenia Ślubów, bo - jak powiedział - „serce by mi pękło w czasie tej uroczystości bez Prymasa”. Mnie także serce by pękło. Pojechałam więc do Komańczy, do uwięzionego Ojca. Przyjechałam do Komańczy 25 sierpnia wieczorem. Przywiozłam dokładny program uroczystości na Jasnej Górze i prośbę ojców paulinów, aby Ksiądz Prymas czynił to samo w Komańczy, z 10-minutowym wyprzedzeniem. Tak też się stało. Bardzo przeżyłam moment składania Ślubów. Ojciec stanął przed ogromnym Obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej, wziął tekst Ślubów do ręki i powiedział do mnie: „Powtarzaj - «Królowo Polski - przyrzekamy!»». Jesteśmy jakby symbolem ludu zebranego pod Szczytem Jasnej Góry”. Czytał dobitnie, wyraźnie, z ogromnym wzruszeniem. Ja drżącym głosem powtarzałam: „Królowo Polski, przyrzekamy!”. Po skończonej uroczystości Ojciec był radosny i szczęśliwy jak nigdy przedtem. Dokonało się to, czego tak bardzo pragnął: Naród złożył Śluby i Prymas złożył Śluby. W zadumie Ojciec powiedział: „Stała się wielka rzecz. Jakiś ogromny, wielki, ciężki kamień przetoczył mi się z ramion na ziemię. Czuję się wolny jak ptak. Ufam, że Królowa Niebios i Polski doznała dziś wielkiej chwały na Jasnej Górze!”. Na drugi dzień, 27 sierpnia, musiałam wyjechać z Komańczy. Kończyła mi się przepustka. Przy pożegnaniu Ojciec powiedział mi: „Dostałem wiadomość, że Śluby zostały złożone. Było przeszło milion ludzi. To był prawdziwy cud”. I dodał: „Wiedziałem, że Matka Boża Jasnogórska jest najpopularniejszą Postacią w Narodzie, ale nie wiedziałem, że Jej potęga w tym Narodzie jest aż tak wielka. Miał rację Generalny Gubernator w okupowanej Polsce, Hans Frank, mówiąc: «Gdy wszystkie światła dla Polaków zgasną, zostaje jeszcze zawsze dla nich Świąta z Częstochowy i Kościół»».



Jasnogórskie Śluby Narodu dziś odczytane

Na początku warto postawić sobie pytanie na ile znany jest tekst Jasnogórskich Ślubów Narodu. Czy wiemy co on zawiera? Rzeczywiście jest dość długi i może być dla niektórych trudny. W początkowym okresie nie był też powszechnie znany, bo aż do lat osiemdziesiątych ubiegłego wieku władze nie pozwalały na jego publikację. Trzeba jednak powiedzieć, że zobowiązania w nim zawarte nie utraciły nic ze swojej aktualności. Co więc przyrzekamy na Jasnej Górze Maryi od ponad 60 lat? Mówiąc w dużym skrócie i uproszczeniu, przyrzekamy, po pierwsze, dochować „wierności Bogu, Krzyżowi i Ewangelii” oraz uczynić wszystko, aby Polska była krajem chrześcijańskim. Po drugie, pragniemy żyć bez grzechu ciężkiego, każdy z nas i cały naród. Po trzecie, przyrzekamy bronić życia nienarodzonych. Po czwarte, strzec trwałości małżeństw, rodzin, godności kobiety, wychowywać dzieci po chrześcijańsku. Po piąte, w życiu społecznym zobowiązujemy się do solidarności ze słabszymi, do miłości i sprawiedliwości społecznej. Będziemy żyć w zgodzie, pokoju i miłości, bez przemocy, wyzysku i nienawiści. Po szóste, przyrzekamy walczyć z naszymi wadami: lenistwem, lekkomyślnością, marnotrawstwem, pijaństwem i rozwiązłością. Przyrzekamy zdobywać takie cnoty jak wierność, sumienność, pracowitość, oszczędność. Po siódme, szerzyć będziemy cześć i nabożeństwo do Matki Bożej. Gdyby zapisać śluby w 140 znakach na Twitterze, brzmiałoby to tak: „Ślubujemy wierność Bogu, Kościołowi i Maryi. Będziemy bronić trwałości małżeństw, rodzin, poczętego życia; solidarności i miłości społecznej”. Nawet tak zapisany program, w wielkim skrócie i uproszczeniu, to program maksimum. Śluby złożone muszą być wykonane!” – często powtarzał prymas Wyszyński. Bo taki jest sens ślubowania. Zmarły niedawno ks. prof. Józef Kudasiewicz kilkanaście lat temu pisał: „Śluby mają wartość modlitwy, a nawet ofiary, ale modlitwą nie są. Nie wystarczy więc je powtarzać, recytować co roku, ale trzeba je wypełniać. Tu potrzebne jest mądre duszpasterstwo, które z odnowieniem ślubów połączy odpowiedni rachunek sumienia, społeczne oczyszczenie pamięci, bo śluby mają charakter społeczny”. I dodał: „To nam nie wychodzi. Jeśli się nie nauczymy rozliczać wobec Boga, śluby będą martwą literą, kultem warg, który potępiał Izajasz, a za nim Jezus Chrystus”. Kardynał Wyszyński połączył śluby z duszpasterstwem, z 9-letnim programem Wielkiej Nowenny. Śluby Narodu zostały po 1956 roku uzupełnione o akty zawierzenia się Maryi, powtarzane w kolejnych latach, od episkopatu po parafie, przez wszystkie stany, duszpasterstwa, z kulminacyjnym momentem zawierzenia się Maryi w roku millennium 3 maja 1966 roku. Nastąpiło to w „Akcje oddania Polski w macierzyńską niewolę Maryi, matki Kościoła, za wolność Kościoła Chrystusowego”. Jeśli celem ślubów i dopełniającego ich aktu zawierzenia się Maryi, znów mówiąc w dużym skrócie, było zachowanie przez naród wiary, a przez Kościół w Polsce wolności, to można powiedzieć, że ich cel został osiągnięty. Maryja odpowiedziała na akt zawierzenia. – Owocem zawierzenia się Maryi w 1966 roku, oddania się „za narzędzie” do dyspozycji Kościołowi powszechnemu, była też wielka liczba powołań misjonarzy z Polski, którzy do dziś pracują w świecie. Owocem tego był również wybór Karola Wojtyły na papieża. Gdy przyjrzymy się natomiast wypełnieniu poszczególnych przyrzeczeń ze Ślubów Narodu, rachunek sumienia wypada mniej optymistycznie. W stosunku do lat 60. poprawiła się prawna ochrona życia poczętego, co nie znaczy, że jest to ochrona pełna. Ale na przykład pogorszyła się znacznie sytuacja, gdy chodzi o trwałość rodzin i małżeństw, których rozpada się dziś jedna trzecia. Nie tylko nie zmniejszyła się plaga pijaństwa, ale w ostatnich latach nastąpił wzrost ilości spożycia czystego alkoholu na głowę. Problemem staje się alkoholizm wśród kobiet. Niezmiennie postulatem pozostają solidarność i miłość w życiu społecznym. Cytowany już ks. Józef Kudasiewicz zauważył: „Teologia ślubów jest pouczająca i wymagająca. Z rachunku sumienia powinien się zrodzić żal, prośba o przebaczenie, naprawienie krzywd. Czy coroczne ślubowania nie powinny mieć raczej kształtu nabożeństwa pokutnego niż tryumfalistycznej pompy? Nadszedł czas na przemyślenie teologii Ślubów Narodu, które muszą się stać nareszcie »spowiedzią narodu przed Jasnogórskim Tronem Łaski«, jak chciał Prymas Tysiąclecia”. Śluby Narodu są więc aktualne zarówno ze względu na to, że nie zostały w pełni wykonane, jak i na to, że większość wymienionych w nich zagrożeń dotyka nas dzisiaj, zmienia się tylko ich forma. W ślubach przyrzekamy „w każdej duszy strzec łaski”, „umacniać królowanie Syna w rodzinach” – trzeba by więc zwrócić uwagę na formację dorosłych, a nie tylko katechezę dzieci. Skoro przyrzekamy „stać na straży każdego dziecięcia i każdej kołyski”, to trzeba także zadbać o rodzinne domy dziecka, o adopcje. Jeżeli przyrzekamy walczyć z marnotrawstwem, lenistwem i pijaństwem, to trzeba wspierać wizerunek katolika jako osoby solidnej, umiejącej zarządzać tzw. dobrami doczesnymi w sposób rozsądny, tak by sumienność, pracowitość, oszczędność stały się cechami czcicieli Matki Bożej Jasnogórskiej. Niewola miłości, o której mówią Śluby Narodu, to zawierzenie się Maryi, a to oznacza zobowiązanie się do odpowiedzialności. Wychowanie człowieka do odpowiedzialności za siebie, za Kościół, za świat, za współczesność. (na podstawie Ewa K. Czackowska „Czas na odnowę ślubów” GN 34/2013)

OGŁOSZENIA PARAFIALNE - XXI NIEDZIELA ZWYKŁA

1. Dzisiaj **zbiórka do puszek dla poszkodowanych w wyniku nawałnic**, które przeszły w ostatnim czasie nad Polską. Msza św. o godz. 11.30 sprawowana w intencji rejonów VII. i VIII.
2. **W czwartek** adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 15.00. Nabożeństwo przez wstawiennictwo św. Jana Pawła II o godz. 17.45. W czwartek możliwość spowiedzi dla dzieci i młodzieży rozpoczynającej nowy rok szkolny.
3. **W piątek**, pierwszy piątek miesiąca. Wyjazd do chorych o godz. 8.00. Po Mszy św. wieczornej nabożeństwo do Miłosierdzia Bożego i przez wstawiennictwo św. Siostry Faustyny.
4. W sobotę, pierwsza sobota miesiąca. **Nabożeństwo do Niepokalanego Serca NMP** – zapraszamy.
5. **Święto dziękczynienia za tegoroczne plony i Boże błogosławieństwo w pracy.** W przyszłą niedzielę na Mszy św. o godz. 11.30 będziemy dziękować Panu Bogu jako wspólnota parafialna za tegoroczne polny. Msza św. o godz. 11.30 sprawowana w intencji rejonów I. i II.
6. Serdecznie dziękujemy Parafianom za sprzątanie kościoła. Prosimy do sprzątania **w SOBOTĘ na godz. 8.00 mieszkańców domów przy ul. Lwowskiej nry parzyste od 52 do torów.**
7. **Jarosławskie Opactwo** organizuje 9 września (sobota) bieg z okazji Jubileuszu 300-lecia Koronacji Obrazu MB Jasnogórskiej. Szczegóły na plakacie w gablotce.
8. W związku ze zmianami przychodzi do naszej parafii **Ks. Szczepan SEMENOWICZ.** Witamy go serdecznie i modlimy się, by ofiarnie i długo służył naszej wspólnocie parafialnej.

INTENCJE MSZY ŚW. 27/08 - 03/09/2017

27/08/2017 XXI Niedziela Zwykła

08:00 Za Parafian; **10:00** Msze św. gregoriańskie za + JANINĘ Dłuhań

11:30 Za rejon VII i VIII; **16:00** O zdrowie i Boże bł. dla męża i łaskę nawrócenia

28/08/2017 Poniedziałek

06:30 Msze św. gregoriańskie za + JANINĘ Dłuhań; **18:00** Za + JANINĘ Rudzińską w 5 rocz. śmierci

29/08/2017 Wtorek

06:30 Msze św. gregoriańskie za + JANINĘ Dłuhań; **18:00** O Boże bł. i opiekę Matki Bożej dla PAWŁA w 30 rocznicę urodzin

30/08/2017 Środa

06:30 Msze św. gregoriańskie za + JANINĘ Dłuhań; **18:00** Dziękczynna w 20 rocz. ślubu ALICJI i KRZYSZTOFA z prośbą o dalsze Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej

31/08/2017 Czwartek

06:30 Msze św. gregoriańskie za + JANINĘ Dłuhań; **18:00** – **1.** O Boże bł. w posłudze kapłańskiej dla księży z naszej parafii – (młodzież oazowa); **2.** Za + STANISŁAWĘ Duczymińską - (syn Kazimierz z żoną)

01/09/2017 Piątek

06:30 **1.** Msze św. gregoriańskie za + JANINĘ Dłuhań; **2.** Za + STANISŁAWĘ Duczymińską – (od wnuków); **18:00** Za + JANA i MIECZYŚLAWA Łamasz

02/09/2017 Sobota

06:30 Msze św. gregoriańskie za + JANINĘ Dłuhań

18:00 **1.** Dziękczynna za 40 lat małżeństwa HALINY i ADAMA z prośbą o Boże bł. i opiekę Matki Bożej na dalsze lata; **2.** Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o Boże bł., dary Ducha Świętego, opiekę i zdrowie dla Sylwii, Mariusza, Filipa, Pawła, Zofii, Jakuba i całej rodziny; **3.** Za ++ MARIĘ i FRANCISZKA Turczyńskich

03/09/2017 XXII Niedziela Zwykła

08:00 Za Parafian; **10:00** Msze św. gregoriańskie za + JANINĘ Dłuhań; **11:30** Za rejon I i II;

16:00 O zdrowie i bł. Boże dla członków rózny oraz o życie wieczne dla zmarłej – (Róża Józefy Sosnowskiej)



Gazetka parafialna wydawana staraniem Diakonii Ewangelizacyjnej działającej w parafii.

Zapraszamy do współpracy. Kontakt z redakcją: wnaszejparafii@gmail.com